

Profesor Maria Wieruszewska

Profesor Maria Wieruszewska pracuje w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN od początku funkcjonowania tej placówki aż do chwili obecnej. Przez dwie kadencje pełniła funkcję dyrektora, była też redaktorem naczelnym kwartalnika „Wieś i Rolnictwo”. W interdyscyplinarnym zespole badaczy zajmujących się problematyką wiejską, jaki tworzy Instytut, pozycja Jubilatki zawsze była i pozostaje nadal pozycją szczególną, ale nie wynika to bynajmniej z piastowanych stanowisk ani nawet z dziedziny, którą Profesor Wieruszewska reprezentuje. Studia, jakie odbyła w zakresie etnografii, określiły co prawda Jej zainteresowania profesjonalne, ale właściwe sobie podejście wypełniła Ona nader oryginalną treścią i dzięki temu w otoczeniu złożonym z ekonomistów rolnych, demografów oraz socjologów potrafiła zaproponować – tak cenny w każdym środowisku naukowym – rodzaj kontrapunktu dla stanowisk reprezentowanych przez kolegów.

Jak dałoby się najzwężej scharakteryzować szczególne cechy sylwetki Profesor Wieruszewskiej jako badacza polskiej wsi?

Jest to przede wszystkim niezwykle rzadka w polskich realiach (nad czym już w 1917 roku ubolewał Jan Stanisław Bystroń) umiejętność zachowania równowagi między rozwojem „logicznym” i „historycznym” swojej dyscypliny. Profesor Wieruszewska, podejmując każdy problem, łączy mianowicie doskonale rozeznanie w tendencjach obecnych w nauce światowej z gruntowną znajomością dokonań wcześniejszych pokoleń polskich humanistów. Pozwala Jej to zachować niezbędny sceptycyzm w odniesieniu do trafiających z Zachodu modnych trendów i rzekomych rewelacji, które niejednokrotnie spotykają się u pozostałych badaczy społecznych z nadmierną atencją tylko dlatego, że zapomnieniu uległ dorobek ich poprzedników.

Jest to także wyraźna w Jej pracach preferencja dla metod pozwalających patrzeć na społeczeństwo nie przez „lunetę”, ale przez „mikroskop”, jak to swojego czasu określała Antonina Kłoskowska, a więc takie podejście, które przedkłada obserwację rzeczywistości *in vivo* nad skażone ideologią bądź doraźnym interesem spekulacje *in vitro*. Temu podejściu towarzyszy przeświadczenie, potwierdzone kolejnymi badaniami empirycznymi i terenowymi, jakie Jubilatka na przestrzeni minionych ponad czterdziestu lat prowadziła, iż tak postrzegana rzeczywistość ma moc falsyfikowania wielkich teorii oderwanych od tej rzeczywistości. To dlatego w Jej tekstach polska wieś pozostaje niezmiennie „wsią”, czyli określonym środowiskiem społecznym i kulturowym, a nie „obszarami wiejskimi”, których istnienia nie poświadczą żaden z klasyków polskiej socjologii wsi. W Jej pracach próżno więc szukać konformizmu wobec (niestety coraz powszechniejszych) wzorowanych na brukselskiej nowomowie

praktyk dyskursywnych naruszających autonomię i tradycję dyscyplin naukowych, wypaczających postrzeganie polskiej, tak specyficznej rzeczywistości wiejskiej i – w konsekwencji – deformujących mechanizmy jej rozwoju.

Jest to wreszcie badawcza i czysto ludzka wrażliwość na konkret, detal, szczegół, wrażliwość, której (jak na to wskazują doświadczenia z okresu PRL-u, ale też z minionych 20 lat transformacji) żadnemu naukowcowi nie godzi się poświęcać w imię spójności abstrakcyjnego projektu czy przyjętych z góry ideologicznych założeń. Co istotne, są to zarazem te same elementy, które we współczesnej humanistyce (znużonej błędnie po „bezciesnych kontynentach Znaczenia” i pozbawionej kontaktu z „twardą powierzchnią życia”) okazują się – zdaniem chociażby Clifforda Geertza – najważniejszym celem. Kolejne prace publikowane przez Profesor Wieruszewską są więc wyrazem uznania nie tylko dla prawdziwościowych, ale też dla emancypacyjnych walorów postrzeganych z bliska realiów polskiej wsi, a prace te znajdują wiarygodne oparcie w badaniach prowadzonych z poszanowaniem zasad metody monograficznej, obserwacji uczestniczącej i rozumiejących procedur antropologii interpretatywnej.

To wszystko IRWiR i pracujący tu naukowcy z innych dziedzin zawdzięczają Profesor Marii Wieruszewskiej. Okazja, jakiej poświęcone jest te kilka słów, pozwala wyrazić nadzieję, że także w kolejnych latach Szanowna Jubilatka zechce dzielić się z kolegami (którzy tak jak Ona zajmują się polską wsią i rolnictwem) swoją wiedzą, doświadczeniem i przemyśleniami.

*Koleżanki i koledzy z IRWiR PAN
oraz redakcja „Wsi i Rolnictwa”*